

Świat trochę zapomniany...

O żydowskich miasteczkach na ziemiach polskich, żydowskich świątach i obyczajach, które towarzyszyły codziennemu życiu wielu dzielnic, młodsze pokolenia Polaków czytają i słuchają jak o czymś bardzo dalekim i egzotycznym. A przecież ten świat istniał jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Ostatnia wojna i przeobrażenia w jej następstwie sprawiły, że nagle nieomal zupełnie zniknął.

W tym sezonie teatralnym kilka scen w kraju, zafascynowanych zapomnianą żydowską kulturą, „wzięło na warsztat” zaadaptowaną prozę i sztuki żydowskich pisarzy. Jedną z nich zainteresował się również Teatr W. Horzycy w Toruniu. Jest to „Zmierzch” Izaaka Babla, rosyjskiego Żyda, tworzącego na początku naszego stulecia nowele i dramaty z życia żydowskiej biedoty oraz „półświatka” Odesy. Spektakl reżyseruje Krysztyna Melssner, scenografię zaprojektowała Aleksandra Se-

menowicz, muzykę skomponował Zbigniew Karnecki, a ruch sceniczny opracował Zygmunt Kamiński.

Premiera już w najbliższą sobotę, 14 lutego o godz. 19.
(mkr)